

WSA w Poznaniu przypomniał jak należy – z perspektywy tzw. ustawy środowiskowej/ustawy o oś – patrzeć na obowiązek organu administracji architektoniczno-budowlanej co do sprawdzenia zgodności projektu budowlanego z wymaganiami ochrony środowiska, w szczególności określonymi w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Jak wskazał Wojewódzki Sąd, w pierwszej kolejności trzeba przypomnieć, że w świetle art. 35 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane organ architektoniczno-budowlany przed wydaniem decyzji jest zobligowany sprawdzić zgodność projektu budowlanego z wymaganiami ochrony środowiska, w szczególności określonymi w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Zgodnie z art. 86 pkt 2 w zw. z art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wspomniana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach wiąże organy wydające decyzję o pozwoleniu na budowę i o zatwierdzeniu projektu budowlanego. Oznacza to, że decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach ma charakter *sui generis* „rozstrzygnięcia wstępnego” względem przyszłego zezwolenia na realizację konkretnego przedsięwzięcia i pełni względem niego w istocie funkcję prejudycjalną, zaś określone w tej decyzji warunki realizacji przedsięwzięcia nie mogą być na dalszych etapach procesu inwestycyjnego modyfikowane. Rolą organu administracji architektoniczno-budowlanej jest natomiast jedynie sprawdzenie zgodności projektu z warunkami określonymi w tym rozstrzygnięciu. Jak wynika z powyższego, istnieje niepodważalne iunctim pomiędzy decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach a decyzją o pozwoleniu na budowę.

W kontrolowanej sprawie – co nie było kwestionowane – Spółka do wniosku o zatwierdzenie projektu budowlanego, oprócz decyzji Burmistrza o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz dokumentu kwalifikacji przedsięwzięcia, załączyła także decyzję Burmistrza umarzającą postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej sieci. Wobec tego w kontrolowanej sprawie rozstrzygnięcia wymagała kwestia, czy wynikające z art. 86 pkt 2 u.u.i.ś. związanie organów administracji architektoniczno-budowlanej decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach obejmuje także decyzję o umorzeniu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, zapadłą w związku ze stwierdzeniem przez organ ochrony środowiska, że planowana inwestycja nie należy do przedsięwzięć mogących znacząco (zawsze lub choćby tylko potencjalnie) oddziaływać na środowisko, czyli że nie wymaga uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

W ocenie Sądu istnieją podstawy do uznania, że użyty w art. 86 pkt 2 u.u.i.ś. termin „decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach” należy rozumieć szeroko – jako każdą merytoryczną decyzję w przedmiocie środowiskowych uwarunkowań – i w konsekwencji obejmować tym terminem także decyzję umarzającą postępowanie w sprawie środowiskowych uwarunkowań z powodów merytorycznych, tj. z uwagi na stwierdzony brak przesłanek do zakwalifikowania planowanej inwestycji jako przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko. Wypada zauważyć, że podobny pogląd był już wyrażany w orzecznictwie sądów administracyjnych, acz bez szerszego uzasadnienia.

Jednakże nawet gdyby przyjąć, że ów stan związania taką decyzją umarzającą postępowanie środowiskowe – wyrażający się w niedopuszczalności uznania przez organ administracji architektoniczno-budowlanej, wbrew wynikającym z ww. decyzji ustaleniom organu ochrony środowiska, że planowane przedsięwzięcie jednak należy do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko – nie wynika dostatecznie jasno z art. 86 pkt 2 w zw. z art. 72 ust. 1 u.u.i.ś., to w ocenie Sądu oparcia dla stwierdzenia istnienia takiego związania dostarczają wnioski płynące z analizy przepisów art. 16 § 1

ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego i art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a. Pierwszy z wymienionych przepisów statuuje zasadę trwałości decyzji ostatecznych („Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych”). Z kolei drugi z nich sprzeciwia się wydaniu kolejnej decyzji w sprawie już poprzednio rozstrzygniętej decyzją ostateczną – pod rygorem nieważności. W świetle przywołanych unormowań pozostawanie w obrocie prawnym ostatecznej decyzji umarzającej, z powodów merytorycznych, postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla określonego przedsięwzięcia uniemożliwia następnie wydanie (a tym samym: skuteczne ubieganie się o wydanie) decyzji określającej środowiskowe uwarunkowania dla tego samego przedsięwzięcia. Organ ochrony środowiska, otrzymawszy kolejny wniosek w tej sprawie, będzie bowiem zmuszony odmówić wszczęcia postępowania „z innych przyczyn” w rozumieniu art. 61a § 1 k.p.a. W konsekwencji ewentualne nałożenie przez organ administracji architektoniczno-budowlanej na inwestora obowiązku przedłożenia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanego przedsięwzięcia, w odniesieniu do którego została już uprzednio wydana i pozostaje w obrocie prawnym ostateczna decyzja właściwego organu umarzająca postępowanie w tej sprawie, należałoby uznać za niedopuszczalne, jako równoznaczne z nałożeniem na inwestora obowiązku niemożliwego do wykonania. W demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP) organy władzy publicznej muszą bowiem niewątpliwie przestrzegać klasycznej zasady „ad impossibilia nemo obligatur” („nikt nie jest zobowiązany do rzeczy niemożliwych”).

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 2 lipca 2019 r., IV SA/Po 349/19*

*Źródło: CBOSA*